



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

redaktor wydania

Wielkopostny czas to wezwanie do pokuty i nawrócenia. O tym, jak wrócić na drogę dobrego życia, myślą szczególnie często podopieczni działających na terenie naszej diecezji ośrodków dla młodzieży w Jaworzu i Bielsku-Białej Komorowicach. O tym, że są to dla nich nie tylko miejsca pokuty, ale przede wszystkim – nawrócenia, przekonują ich opiekunowie, zarówno świeccy, jak i duchowni, a także oni sami. O ludziach, którzy pomagają młodym odzyskać nadzieję, piszemy dziś na str. IV, V i VIII.

ZA TYDZIEŃ

- O PRZYGOTOWANIACH DO OBCHODÓW I ROCZNICY ŚMIERCI SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II w naszej diecezji
- O edukacji DZIECI NIESŁYSZĄCYCH

Zapraszamy na...

Rekolekcje akademickie

Wielkopostne rekolekcje bielskiego środowiska akademickiego są już tradycją. W tym roku inspiracją będzie poezja ks. Jana Twardowskiego.

Już od niedzielnego wieczoru 19 marca swoje rekolekcje wielkopostne przeżywać będą studenci. Duszpasterstwo Akademickie w Bielsku-Białej wraz ze swym duszpasterzem ks. Wiesławem Greniem serdecznie zaprasza wszystkich studentów do katedry pw. św. Mikołaja. Pod hasłem „Nie przyszedłem pana nawracać...” rekolekcyjne nauki wygłosi ks. Tomasz Zmarzły.

W programie rekolekcji przewidziane są: w niedzielę 19 marca o godz. 20.00 – Eucharystia z nauką rekolekcyjną, w poniedziałek 20 marca – o godz. 19.00 – celebrowanie sakramentu pokuty, a o godz. 20.00 – Eucharystia z nauką rekolekcyjną. We wtorek rekolekcje zakończy Eucharystia z nauką rekolekcyjną, sprawowana o godz. 20.00.

Dni Kolbiańskie w Harmężach

Oni zmienili historię

Tegoroczne Dni Kolbiańskie, organizowane przez ojców franciszkanów i misjonarki Niepokalanej Ojca Kolbego w Centrum św. Maksymiliana w Harmężach, odbyły się już po raz piąty.

Trzy dni modlitwy i refleksji zakończyły się 12 marca 2006 r., a przebiegały pod hasłem: „Św. Maksymilian i Jan Paweł II – osoby, które zmieniły historię XX wieku”. Konferencje poświęcone bogatemu dziedzictwu duchowemu wielkich Polaków, a zwłaszcza sile, jaką czerpali z wierności, prawdy, miłości i nadziei, wygłosili: biskup Piotr Skucha z Sosnowca, o. dr Romuald Kośła OFM z Kalwarii Zebrzydowskiej, o. dr Paweł Salamon OFMConv z Krakowa, ks. kan. Józef Niedźwiedzki – proboszcz parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu. O tym, jak współcześni mogą sięgać do tego dziedzictwa, w ostatniej konferencji „A teraz nasza kolej” – mówił oj-



OLIAN MARIA SZEWIEK

Uczestnicy piątych Dni Kolbiańskich w Harmężach

ciec prowincjał Kazimierz Malinowski OFMConv.

Uczestnicy Dni Kolbiańskich modlili się o rychłą beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II, a w czasie modlitwy różańcowej na terenie byłego obozu Auschwitz – w intencji pomordowanych w czasie ostatniej wojny i o pokój na świecie. Modlitwom przewodniczyli: o. Ryszard Żuber OFMConv – prezes narodowy Rycerstwa Niepokalanej, a także o. Stanisław Czerwonka, gwardian klasztoru w Harmężach. **TM**

OBY URODZIŁO SIĘ KAŻDE DZIECKO – BO ŻYCIE JEST ŚWIĘTE...



Diecezjalne obchody Dnia Świętości Życia rozpoczną się Mszą Świętą, koncelebrowaną w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej 25 marca o godz. 9.00. Konferencję wygłosi ks. prof. Tadeusz Borutka, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego. Przewidziane jest też uroczyste złożenie deklaracji o duchowej adopcji dziecka poczętego, czyli o postanowieniu 9-miesięcznej codziennej modlitwy w intencji dziecka poczętego, którego życie w łonie matki jest zagrożone. Duchowa adopcja jest możliwa w każdym czasie, ale gdy modlitwę rozpocznie się w Dniu Świętości Życia, jej zakończenie zbiegnie się ze szczególnym dniem – Bożego Narodzenia.

Modlitwę duchowej adopcji może podjąć każdy...

Pomoc ze skarbonki

SKARBONKA WIELKOPOSTNA to tradycyjna wielkopostna akcja Caritas, adresowana głównie do dzieci. Odmawiając sobie wydatków na słodczyce czy rozrywki, dzieci odkładają pieniądze do specjalnie przygotowanych skarbonek – te szczególne oszczędności są przekazywane na wybrany cel charytatywny. Akcja ma zachęcać dzieci do wielkopostnych

wyrzeczeń i przypominać im o podjętych postanowieniach. Dla każdego z dekanatów naszej diecezji Caritas bielsko-żywiecka przygotowała po 2 tys. skarbonek. Jak dodaje ks. Ignacy Czader, wicedyrektor Caritas, uzyskane dzięki skarbonkom pieniądze, pozostają w parafiach i to wspólnoty parafialne decydują, na jaki cel charytatywny zostaną wykorzystane.

Dla szkół KTK

BIELSKO-BIAŁA. Kabaret Jednego Mima, czyli Ireneusz Krosny, oraz Grupa MoCarta byli gośćmi uczniów, ich rodziców, przyjaciół i nauczycieli Zespołu Szkół Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego (ZS KTK) w Bielsku-Białej podczas koncertu charytatywnego, który przygotowano 5 marca w Bielskim Centrum Kultury. Zespół szkół tworzą: podstawówka (przy ul. Doliny Miętusiej 5) i gimnazjum (ul. Krasieńskiego 17). W tym roku – w budynku przy Krasieńskiego 17 – zostanie otwarte także liceum. Dochód z koncertu zostanie prze-

kazany na dalszy rozwój szkół. Podczas koncertu – przed występami gości – uczniowie szkół zaprezentowali swoje muzyczne talenty, a dyrektor placówek Beata Markowicz opowiadała o historii i życiu codziennym szkół. Wyniki egzaminu gimnazjalnego oraz sprawdzianu kompetencji klas szóstych plasują je w czołówce województwa śląskiego (w kategorii gimnazjów szkoła KTK zajmuje miejsce pierwsze). Szeroką gamę zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych ZS KTK można poznać, odwiedzając strony internetowe: www.zsktk.edu.pl.



Uczniowie katolickich szkół podstawowych na scenie BCK

Ranking młodych sportowców

ŻYWIEC. Ministerstwo Sportu ogłosiło wyniki rankingu pt. „System Sportu Młodzieżowego w 2005 roku”. Konkurs był podsumowaniem sportowych osiągnięć młodzieży. W rankingu sklasyfikowani zostali sportowcy, którzy zajęli czołowe pozycje w zawodach sportowych rangi wojewódzkiej, regionalnej i ogólnopolskiej. W kategorii miast od 20

do 50 tysięcy mieszkańców zawodnicy z terenu Żywca zajęli czwartą pozycję w kraju. Jest to najlepszy wynik w historii żywieckiego sportu młodzieżowego. W ramach rankingu przeprowadzona została również ogólnopolska klasyfikacja sportu młodzieżowego. Wśród 826 miast i gmin zawodnicy z terenu miasta Żywiec zajęli wysoką, 41. lokatę.

Sienkiewiczowska wystawa

BIELSKO-BIAŁA. WKsiążnicy Beskidzkiej czynna jest wystawa pt. „Henryk Sienkiewicz. Dla pokrzepienia serc”. Została ona zaprezentowana z okazji 160. rocznicy urodzin autora Trylogii i 90. rocznicy jego śmierci. Na wystawie zgromadzono wiele fotografii i pamiątek po Sienkiewiczu, rekwizytów z jego czasów, kostiumów z filmów, powstałych na podstawie jego dzieł, a także liczne wydania książek, m.in. w językach chińskim i arabskim. W wernisa-

żu wystawy, który odbył się 3 marca, uczestniczyły wnuczka pisarza Maria Sienkiewicz oraz Barbara Wachowicz, autorka zarówno tej wystawy, jak również wielu książek poświęconych Sienkiewiczowi. Ona też była autorką scenariusza widowiska biograficznego, zaprezentowanego w trakcie uroczystości. W spektaklu uczestniczyli uczniowie z bielskich szkół: dzieci z SP 24 im. Tadeusza Kościuszki oraz młodzież z LO Zgromadzenia Córek Bożej Miłości.



Wnuczka Henryka Sienkiewicza – Maria oraz Barbara Wachowicz, autorka wystawy podczas wernisażu w Książnicy Beskidzkiej

Przeciw narkotykom

CIESZYŃ, SKOCZÓW, WISŁA. „Młodość bez narkotyków” – akcję pod takim tytułem rozpoczęło cieszyńskie Starostwo Powiatowe we współpracy ze Stowarzyszeniem „Arka Noego” z Ostrowa Wielkopolskiego. Z młodzieżą szkół Cieszyna, Skoczowa i Wisły spotkali się Artur Amenda – instruktor terapii uzależnień – oraz wolontariusze stowarzyszenia – byli narkomani, dziś wolni od tego problemu. Mówili o dewastacyjnym wpływie uzależnień w sposób żywy, szczery i otwarty. „Podczas prelekcji nie sta-

ramy się umoralniać. Używamy młodzieżowego slangu, który dociera do młodzieży na ich poziomie, uświadamiając, jakie problemy wynikają z eksperymentowania i nadużywania narkotyków i alkoholu. Opieramy się na rzetelnych faktach i przekazujemy rzeczowe informacje na temat zagrożeń” – mówią członkowie „Arki”. Celem zajęć jest zachęcenie uczniów do mówienia „NIE” dilerom i kolegom promującym narkotyki czy alkohol oraz poznanie brutalnej prawdy o uzależnieniu.

Artur Amenda ze Stowarzyszenia „Arka Noego” z młodzieżą cieszyńskich szkół w auli Filii Uniwersytetu Śląskiego



Kliknij: www.diecezja.bielsko.pl

Internetowe dziesięciolecie

Kiedy powstawała internetowa strona diecezji bielsko-żywieckiej, swojej strony nie miał jeszcze Episkopat Polski ani nawet Katolicka Agencja Informacyjna. Nasza diecezja jako pierwsza w Polsce utworzyła własną stronę internetową. Właśnie mija 10 lat jej istnienia.



ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

„Strona oficjalnie działała od dnia czwartej rocznicy powstania diecezji, czyli 25 marca 1996 r. – wspomina ks. Eugeniusz Burzyk, od początku do chwili obecnej redaktor odpowiedzialny za jej kształt i funkcjonowanie. – Patrząc z dzisiejszej perspektywy, nie sposób nie zauważyć, że była dość prosta i uboga. Wtedy trudno było o jakiegokolwiek doświadczenia i dobre przykłady – nawet znaczące instytucje świeckie rzadko miały już swoje strony w Internecie”.

Strona – prekursorka

Na tamtej stronie znalazły się więc podstawowe informacje o diecezji, o kurii diecezjalnej i parafiach naszej diecezji. W porównaniu z późniejszymi stronami można by dostrzec rozmaite niedoskonałości techniczne, jednak strona wzbudziła wówczas spore zainteresowanie, również z tego względu, że był to znak obecności Kościoła w Internecie.

Dzięki poczcie elektronicznej udało się wtedy nawiązać kontakt w wieloma księżmi pochodzącymi z terenu naszej diecezji, a pracującymi w różnych krajach, m.in. w Japonii, czy z misjonarzami, którzy wyjechali do Tanzanii. „Drogą internetową odpowiedziliśmy internautom na wiele pytań dotyczących diecezji. Jako pierwsi umieściliśmy w Internecie godziny odprawiania Mszy świętych w kościołach na terenie całej diecezji. Dzięki wyszukiwarce można było

od razu zdobyć potrzebną informację, np. gdzie w danym mieście czy rejonie sprawowane są Msze o określonej godzinie. To było cenne, zwłaszcza dla turystów przybywających w Beskidy” – dodaje ks. Burzyk.

Jasno, czytelnie

Dzięki nadchodzącym w odpowiedzi uwagom i sugestiom można było stronę dopracowywać. „Ważne było dostosowanie konstrukcji strony i jej koncepcji logicznej oraz graficznej do tego, by ułatwiać szybkie uzyskanie poszukiwanej wiedzy – wyjaśnia ks. Burzyk. – Wielu internautów korzysta z sieci za pośrednictwem połączeń telefonicznych i ważny jest dla nich jak najkrótszy czas dotarcia do potrzebnych danych. Chodziło też o to, by tak opracować poszczególne działy w menu, by były czytelne dla internautów. Tu trzeba ciągle szukać lepszych rozwiązań”. Taka praca nad stroną trwała nieustannie, a jej owocem były stopniowe udoskonalenia.

Dzisiejsza wersja strony – funkcjonująca od kilku miesięcy – słabo przypomina swoją prekursorkę sprzed 10 lat, choć jej podstawą są nadal informacje na temat diecezji. Jest ich znacznie więcej, obejmu-

ją szerszy zakres działalności, dotyczą nie tylko kurii i parafii, ale także zgromadzeń zakonnych, domów rekolekcyjnych, katolickich placówek oświatowych i stowarzyszeń.

To strona dynamiczna, zbudowana na podstawie na bieżąco aktualizowanej bazy danych, pozwalająca bardzo prosto zadać pytanie i szybko otrzymać odpowiedź. W archiwum wiadomości znajduje się obecnie ponad tysiąc informacji z życia diecezji. Można je wyszukiwać według daty lub tematu. Błyskawicznie można też zdobyć podane w sposób jasny i czytelny informacje o wszystkich parafiach i kapłanach naszej diecezji, fotografie wszystkich świątyń parafialnych. Właśnie dobiega końca tworzenie archiwum listów pasterskich księdza biskupa. Trwa ciągle dopracowywanie rozwiązań graficznych.

Praca nad aktualnym serwisem wymaga stałego śledzenia nadchodzących wiadomości, selekcjonowania ich i redagowania. „Każdą informację można dziś umieścić na stronie natychmiast po jej otrzymaniu, więc zachęcam do nadsyłania wiadomości i relacji o ciekawych wydarzeniach z życia religijnego,

które miały miejsce lub są planowane w parafiach na naszym terenie” – zaprasza ks. Burzyk.

Dla formacji

Internet to dziś popularne narzędzie pracy. Można było przewidzieć, że będzie także jednym z ważnych narzędzi ewangelizacyjnych. I tak się stało.

Stopniowo strona rozszerzała swoje oddziaływanie formacyjne. Od pięciu lat znaleźć tu można kazania na każdą niedzielę i święto. W najbliższym roku liturgicznym ten dział poszerzy się o kazania na każdy dzień. Na stronie można też znaleźć aktualne informacje na temat kalendarza liturgicznego, czytania na każdy dzień. Diecezjalna strona przypomina również m.in. o modlitwie za zmarłych kapłanów, prezentuje wydawnictwa religijne oraz adresy innych stron religijnych.

Dla potrzeb formacyjnych swoją własną stronę utworzył Wydział Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej, a ostatnio także Wydział Katechetyczny.

Dziś również wiele parafii sięga po tę formę oddziaływania, umieszcza na swoich stronach nie tylko podstawowe dane o kościele, Mszach świętych, ale także przybliża działalność grup apostołskich, zachęca do modlitwy... MB

Tak strona diecezjalna wygląda obecnie....



Sonda

DOBRA DROGA

STANISŁAW BEBEN,
WYCHOWAWCA

– Tu każde spotkanie jest zadaniem od Pana Boga, który stawia na naszej drodze ludzi i zdarzenia. Różny może być efekt pobytu w ośrodku, wiele zależy od woli samego młodego człowieka. Czasem wszystko wskazywałoby na to, że wręcz powinien wybrać złą drogę, bo ma za sobą tak złe doświadczenia, a tymczasem on z uporem idzie ku dobru. To największa radość, kiedy można potem patrzeć, jak żyją i są zwyczajnie dobrymi ludźmi: Paweł, Janek i wielu, wielu innych.

KRYSTYNA GUTAN, KATECHETKA



– Bierzmowanie dobrze przeżyte, uważne wsłuchiwanie się w słowa katechezy – to wszystko buduje fundament pod przyjęcie Bożej łaski, której działanie widać tu niemal namacalnie. To wspaniałe, gdy sami przychodzą, prosząc, by razem z nimi pójść do kościoła, zaprowadzić do spowiedzi. Oni rozumieją, że praca nad sobą nigdy się nie kończy. Odkryli sens bycia blisko Boga i to, że Pan Bóg ich kocha.

DAWID SROKOL, WICEPRZEWODNICZĄCY SAMORZĄDU MOW



– Nie chodziłem do szkoły. Zdarzały się ucieczki... Potem policja, sąd i ośrodek. Całe szczęście, że taki. Dużo się zmieniło w moim życiu – a właściwie zmieniło się wszystko. Nauczyłem się tego, jak mam traktować ludzi, jak im pomagać. Lepiej czuję się z tym, co jest teraz, choć wiem, że wciąż muszę o to walczyć, ciągle się starać, by tego nie zaprzepaścić.

Między dob

W życiu tych młodych chłopców wydarzyło się sporo złych rzeczy. Ale już to, że dziś mówią o nich z widoczną niechęcią, jest sygnałem, że pociąga ich dobro. Wiedzą, że wytrwanie w dobru będzie wymagało ich wysiłku – i akceptują to.

tekst i zdjęcia
ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Trafiłem tu za szkołę. Potem była policja, sąd i ośrodek – słycać najczęściej w odpowiedzi na pytanie, jak się znaleźli w Jaworzcu, w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. To młodzi, którym się w życiu nie powiedło – bo stanęli przed problemami, z jakimi nie byli w stanie sobie poradzić, pozostając w domu. Tu uczą się często wszystkiego: od chodzenia do szkoły po odkrywanie własnych talentów...

Ośrodek ma przygotować ich do poruszania się w normalnym świecie, radzenia sobie z pokusami naruszania prawa. Nie powinien zastępować im domu. Ale dla wielu z nich jest jak prawdziwy dom. Spotykają się tutaj ludzie, którzy starają się im pomóc. Są tu jak w rodzinie i pamiętają, że wszyscy powinni trzymać się razem. I jak bracia: razem sprzątajają, idą w góry i do kościoła. Gdy Radek brał jesienią ślub, pojecha-



li do Cieszyna całą grupą, z wychowawcami. Na zdjęciu widać, jak przejęci i wzruszeni otaczają młodą parę.

„Jesteśmy normalnymi ludźmi i niektórzy nas tak traktują – jak normalnych ludzi. Ale zwykle widzą nas jako grupę. Jeden zrobi coś złego – opinia spada na wszystkich. Potem znowu wszyscy pracujemy na dobre imię...” – tłumaczy Dawid.

Na blisko 70 aktualnych wychowanków tylko trzech wybrało ucieczkę. Reszta wie, że dostała tu swoją szansę i chce z niej skorzystać.

Wokół krzyża

„Rozpięci między dobrem a złem” – taki tytuł nosiło wielkopostne misterium pasyjne, jakie przedstawili w jaworzańskiej świątyni przed rokiem. Nietypowa pantomima, rozgrywana w absolutnej ciemności, z której lampy wydobywały jedynie biel rękawiczek, sznura, krępującego dłoń Jezusa, i kamieni, symbolizujących ludzkie grzechy.

Podczas wyprawy w rodzinne strony Ojca Świętego

„Najpierw o Drodze Krzyżowej rozmawialiśmy, potem podczas prób wspólnie szukaliśmy pomysłu, jak wyrazić to, co czujemy. Stąd pomysł, by »zagrały« szczególnie dłonie – które mogą nieść pomoc, ale i krzywdzić, które zostały przybite do krzyża, ale potem zostały podane nam, abyśmy mogli podnosić się z upadków” – tłumaczy Anna Biernacka, reżyser spektaklu i opiekun grupy teatralnej, na co dzień wychowawca w ośrodku.

Krystian, Dawid, Damian, Michał i pozostali – stanęli przed ołtarzem, wokół krzyża, by pokazać, jak ludzkie grzechy zadają ból samemu Bogu i jak wielka jest Boża miłość do człowieka.

Za to wspólne przeżycie dziękował proboszcz ks. kan. Adam Gramatyka, a Jarosław Bonczek, dyrektor Ośrodka, po przedstawieniu wychodził ze łzami w oczach. „Czym się wzruszyłem? To są nasi chłopcy, którzy potrafią pokazać

Wychowawczym w Jaworzcu

...rem a złem



swoje uczucia, swoją wrażliwość – podkreślał. – Cieszę się, że umieją się pokazać z dobrej strony. To ważne, że potrafią także przed ołtarzem znaleźć swoje miejsce. Dobra współpraca z księdzem proboszczem owocuje. Pomaga nam też ks. Ignacy Czader. Chłopcy odkrywają dzięki temu swoją dobroć, której przecież nie są wcale pozbawieni, choć czasem trudno im ją okazać”.

Poznać życie

„My tutaj towarzyszymy im, pokazujemy

lepszą stronę życia, możliwości, których do tej pory nie mieli albo nie znali. Jesteśmy z nimi, aby podać pomocną dłoń i powiedzieć: Teraz ja cię zaprowadzę tam, gdzie jeszcze nie byłeś – na przykład do szkoły, na Błatnią, do kościoła, do Krakowa, na basen, na spacer, wspólną kolację wigilijną albo do pracy” – tłumaczy wychowawcy. I podkreślają, jak ważne, by w codziennym życiu, którego tu się starają nauczyć, nie było pustki. Tu ciągle coś się dzieje, a dobra wola wielu osób pomaga wysuwać nowe propozycje aktywności, rozmaite kółka zainteresowań: od gry na perkusji, ping-ponga, przez zajęcia plastyczne, kółko edytorskie czy informatyczne – po siłownię. Grają w piłkę nożną, niektórzy nawet w jaworzańską drużynę KS „Czarni”, wydają własną gazetkę, chodzą do kina.

Kółko teatralne, prowadzone przez Annę Biernacką, z festiwalu teatrów ośrodków wychowawczych organizowanego w Kuźni Raciborskiej przywiozło kilka razy pierwszą nagrodę, czyli „Złote Kowadło”. Matematyk i poeta, Zbigniew Hubert prowadzi zespół muzyczny. Często są zapraszani w różne miejsca. „To

Pasyjna pantomima prowadziła myśli wszystkich w stronę krzyża...

zasługa osób, które rozumieją, że jeśli chcemy nauczyć ich normalnego życia, to musimy im to normalne życie pokazać. Jeżeli chcemy, by odrzucili zło, musimy im też

pokazać dobro” – podkreśla Stanisław Bęben.

Tu razem ustalają wszystko, łącznie z układaniem jadłospisu na cały tydzień. O wszystko mogą zapytać – i pytają. Czy im czegoś brakuje? Może tylko pielęgniarki, której etat kiedyś tu był – teraz o ich zdrowie troszczą się sami wychowawcy.

Tym ostatnim najwięcej satysfakcji dają spotkania z byłymi wychowankami, którzy zdobyli zawód, pracują, założyli rodziny. Kiedy widzą, jak żyją, jak rosną ich dzieci i wszystko układa się tak, jak powinno. Bywa, że dawnym wychowankom trzeba wysłać paczki do więzienia albo zabierać ich stamtąd na przepustki. „Zdarza się też, tak jak ostatnio, że zadzwoni ktoś ze Szkocji, by powiedzieć, że jest naszym wychowankiem, że pracuje tam od 2 lat, ma dziewczynę i życie mu się dobrze ułożyło, by podziękować za to, że kiedy był w więzieniu, byliśmy jedynymi ludźmi, którzy się do niego odezwali i go wspierali” – dodaje Stanisław Bęben.

„Nigdy w życiu nie myślałem, że będę w nocy chodził po górach, pływał na żaglówce, wydawał gazetkę, śpiewał dla innych. Nie spodziewałem się też, że kiedyś ktoś mi będzie klaskał, powie, że jestem dobry. To dostałem właśnie tutaj... Niedługo opuścić ośrodek, ale przecież dalej będę chciał grać w piłkę, śpiewać z panem Hubertem. Na pewno nie zapomnę o tym miejscu” – zapewnia Dawid, dziś zawodnik KS „Czarni” – Jaworze. I wierzy, że uda mu się zacząć od początku nowe życie. Samodzielnie decydować o sobie i odpowiadać za siebie, za wszystko.

Po sąsiedzku

W kościele, z którym sąsiaduje ośrodek, zawsze serdecznie wita ich ks. kan. Adam Gramatyka. Dzięki niemu wiele się już wy-

darzyło. Najpierw udało się trafić tu z katechezą. Z czasem więzi sąsiadów stawały się coraz silniejsze. Były wspólne wycieczki. W maju, zaraz po śmierci Jana Pawła II, ksiądz zaprosił ich do Wadowic i Alwerni. Były wyjścia do kina na wartościowe filmy. Za wszystko są mu wdzięczni. I za to, że zawsze mówi: chłopcy z ośrodka, nigdy – z wychowawczego.

Wśród wspomnień, jakie zostaną w nich na całe życie, będą wadowickie kremówki. Będzie i to związane z pamiętną pielgrzymką, kiedy z Jaworza wyszli z krzyżem i, niosąc go na zmianę, po czterech dniach dotarli na piechotę do Kalwarii Zebrzydowskiej...

Są stałymi uczestnikami parafialnych Mszy świętych niedzielnych, na które przychodzą w sobotę wieczorem. Sami – jak np. Adrian Nowak – angażują się jako lektorzy czy ministranci. „Największą radością dla mnie jako katechetki jest to, że tylu wychowanków poczuło autentyczną potrzebę spotkania z Panem Bogiem” – przyznaje Krystyna Gutan.

Na Boże Narodzenie przynieśli do kościoła własnoręcznie wykonane szopki. A podczas tej zimy jeden z wychowanków sam wpadł na pomysł, by co rano odśnieżać obejście kościoła... ■



MOIM ZDANIEM

KS. KAN. ADAM GRAMATYKA

proboszcz parafii w Jaworzcu

Jesteśmy sąsiadami, ośrodek znajduje się na terenie mojej parafii, więc to zrozumiałe, że poczuwam się do duszpasterskiej opieki nad wychowankami. Przy sprzyjających nastrojach w 1981 r. zdobyłem zgodę na katechizację – i tak już zostało. Bardzo cieszę się z tego, bo wcześniej uważano ją za zbędną... Cieszy mnie, że przychodzą do kościoła – tu odnajdują Pana Boga i wewnętrzną odmianę. Myślę, że trzeba im pomagać, by im przywracać nadzieję.



IV Zimowa Olimpiada Ministrantów

Ministranckie szusowanie

Aż 240 zawodników – o 60 więcej niż przed rokiem – wzięło udział w zawodach IV Zimowej Olimpiady Ministrantów naszej diecezji w slalomie gigancie. Zawody rozegrano na Skrzycznem 2 marca.

Zimowe zawody narciarskie ministrantów „O Puchar Biskupa”, organizowane przez parafię św. Jakuba w Szczyrku i diecezjalne Biuro Promocji Kultury i Sportu przy współudziale Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku, weszły już na stałe w kalendarz sportowych imprez naszej diecezji.

Z roku na rok przyciągają coraz więcej młodych narciarzy – ministrantów i lektorów naszej diecezji. W tym roku przyjechali aż z 32 parafii, pod opieką 15 księży i liczego grona rodziców. I – jak do tej pory – zawsze mogą liczyć na słoneczną pogodę podczas zawodów – mówi ks. Krzysztof Cojda, pomysłodawca i dyrektor zawodów ministranckich, a na co dzień wikariusz szczyrkowskiej parafii i ratownik GOPR.

W trzech kategoriach wiekowych uczestnicy, którzy uzyskali najlepszy czas przejazdu, otrzymali medale, a najlepszy zawodnik także puchar, zdobywcy IV i V miejsc – nagrody rzeczowe. Warto dodać, że w gronie lektorów osiagających najlepsze wyniki na trasie zawodów znaleźli się także młodzi ratownicy GOPR – wychowankowie ks. Cojdy.

Cieszymy się, że impreza ta zawsze znajduje grono przyjaciół i sponsorów nagród dla uczestników – dodaje ks. Paweł Danek z BPKiS. – Dzięki nim zdobywcy pięciu pierwszych miejsc w każdej kategorii mogli otrzymać i medale, i nagrody rzeczowe. Podziękowania kierujemy też pod adresem proboszcza szczyrkowskiej parafii ks. kan. Andrzeja Loranca. W sali domu parafialnego po zawodach wszyscy uczestnicy dostali gorącą zupę i herbatę.

Wśród sponsorów nagród tegorocznej imprezy są: BISE Bank, bielski Urząd Miejski, Kinoplex, serwis narciarski Fischer Ski państwa Rajbów. Swoje nagrody dla uczestników podarował też „Gość Niedzielny”.

Szczególne podziękowania za udostępnienie nam tra-



Najlepsi zawodnicy podczas uroczystości rozdania nagród w kaplicy kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczyrku

sy narciarskiej na Skrzycznem należą się panu Krzysztofowi Markowi – kierownikowi kolejki COS na Skrzyczne – dodaje

ks. Krzysztof Cojda. – Bez tej pomocy trudno sobie wyobrazić organizację zawodów.

URSZULA ROGÓLSKA

MEDALIŚCI OLIMPIADY MINISTRANTÓW

- Uczniowie podstawówek: Szymon Dyduch z Gilowic, Szymon Gołąbek ze Szczyrku i Dastin Kuźnik z Gilowic
- Gimnazjaliści: Marek Białek z Bielska-Białej, Borys Madejczyk z Wisły Głębcze i Michał Szałajko z Bielska-Białej
- Szkoły średnie: Mateusz Wróbel z Jeleśni, Dariusz Jakubiec ze Szczyrku i Grzegorz Przybyła ze Szczyrku

Droga Krzyżowa w Brzezince

W intencji trzeźwości

W sobotę 25 marca br. o godz. 10.00 przy Bramie Śmierci w Brzezince rozpocznie się nabożeństwo Drogi Krzyżowej zorganizowane przez diecezjalne Duszpasterstwo Trzeźwości.

Uczestnicy nabożeństwa przejdą tradycyjną trasą liczącą ponad 2 kilometry, która łączy poszczególne miejsca obozowej kaźni ze stacją Męki Pańskiej.

Rozważania poprowadzą dekanalni duszpasterze służby liturgicznej. Podczas nabożeństwa wierni będą też dzielić się świadectwami zwycięstwa

nad nałogiem. Po zakończeniu Drogi Krzyżowej w kościele św. Maksymiliana w Oświęcimiu sprawowana będzie Msza św. pod przewodnictwem ks. dra Piotra Kulbackiego, krajowego moderatora Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

– Do udziału w wielkopostnej Drodze Krzyżowej w intencji trzeźwości szczególnie gorąco zapraszamy młodzież, zwłaszcza tę, która przygotowuje się do przyjęcia sakramentu bierzmowania – mówi diecezjalny duszpasterz trzeźwości ks. kan. Władysław Żądel.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

■ R E K L A M A ■

Akcja charytatywna w Cieszynie

Ligoccy – dla Michała

Deska snowboardowa z autografami Pauliny, Mateusza, Michała i Władysława Ligockich – czworga olimpijczyków z Cieszyna – zostanie zlicytowana podczas akcji pomocy dla 25-letniego Michała Księżaka, od 4 lat sparalizowanego po złamaniu kręgosłupa. Uroczyste złożenie podpisów na desce odbyło się na cieszyńskim wzgórzu zamkowym, pod rotundą św. Mikołaja.

Przez media nazywani już „klanem Ligockich”, sportowcy z Cieszyna są wyjątkową rodziną. Rzadko się zdarza, by tyłu krewniaków wybrało tę samą dyscyplinę sportu, uprawiało ją z takim powodzeniem, a w dodatku czworo z nich znalazło się w jednej kadrze olimpijskiej. Mieszkają przy tej samej ulicy, łączy ich uprawianie snowboardu, kolekcje mistrzowskich tytułów, a także... wrażliwość na potrzeby innych.

„Wystarczył jeden telefon i wiadomo było, że możemy liczyć na pełne zaangażowanie w tę akcję” – wspomina Olgierd Lizoń, prezes cieszyńskiego stowarzysze-

nia „Żyj Godnie”, które ma za sobą szereg akcji charytatywnych, a teraz wystąpiło z inicjatywą tej licytacji. „Jest nam niezmiernie miło, że to nasza czwórka została wybrana do tej akcji, i podpisujemy się nie tylko na tej desce, ale i pod całym pomysłem. Oby takich więcej. Jeśli tylko możemy, powinniśmy pomagać innym” – mówił Mateusz Ligocki, który z powodu wyjazdu na zawody podpisywał się na desce już poza uroczystym spotkaniem, jako ostatni z „klanu”.

„To dla mnie szczególnie deska – przyznaje Michał Ligocki, jej ofiarodawca. – Po raz ostatni jechałem na niej 26 stycznia podczas zawodów Pucharu Europy w szwajcarskim Zermatt. Tamto zwycięstwo zdecydowało o mojej nominacji olimpijskiej do Turynu. Ono dało mi szansę spełnienia marzenia, jakim był start w igrzyskach olimpijskich. Mam nadzieję, że dzięki tej desce także Michał, dla którego organizowana jest akcja, spełni jakieś swoje marzenie”.

Dziś do tamtego zwycięstwa Michał dołożył już ostateczny tytuł zdobywcy tegorocznego Pucharu Europy w snowboardowej konkurencji halfpipe, Ma-

teusz po raz czwarty został mistrzem Polski, a Paulina – znalazła się w czołówce zawodów o Puchar Świata. Kibice cieszą się z ich sukcesów. Oni sami – z tego, że szczęśliwa deska Michała trafi w ręce kogoś wrażliwego. „Na takich deskach jeżdżą sami najlepsi zawodnicy ze światowej czołówki. To bardzo dobra deska i życzymy, by ktoś, kto ją kupi, cieszył się nią długo”, dodają zgodnie Michał z Mateuszem.

Ich ojciec, Tadeusz, spośród podopiecznych stowarzyszenia „Żyj Godnie” wybrał Michała Księżaka jako odbiorcę uzyskanego dochodu. „To były uciechy tej samej szkoły, do której chodzili moi synowie. Jest to z ich strony naturalna koleżeńska pomoc i cieszę się, że mogą włączyć się w tę akcję” – podkreśla.

Licytacja deski z podpisanymi Ligockich odbędzie się drogą elektroniczną na portalu aukcyjnym www.allegro.pl w najbliższych dniach. Więcej szczegółów na temat akcji: www.ox.pl. **TM.**

Osoby, które nie będą brały udziału w licytacji, a pragną pomóc Michałowi, mogą dokonywać wpłat na konto Stowarzyszenia Żyj Godnie O/Cieszyn, ul. Z. K. Szatkowskiej 24, Skoczów 43-430, Bank PKO BP o/Skoczów – 94 1020 1390 0000 6802 0111 9981 z dopiskiem – dla Michała

Zapraszamy

■ ZE ŚWIĘTYM BILCZEWSKIM

Wspomnienie abpa Józefa Bilczewskiego z Wilamowic – przypadające 20 marca – po raz pierwszy będzie w tym roku wspomnieniem Świętego. Uroczysta Msza św. odpustowa ku czci św. Józefa Bilczewskiego w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w rodzinnych Wilamowicach sprawowana będzie o godz. 17.00.

Wcześniej – o godz. 9.00 – odbędzie się uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej oraz nadanie imienia Świętego wilamowickiej szkole, noszącej do tej pory nadane jeszcze przed beatyfikacją imię sługi Bożego Józefa Bilczewskiego.

Natomiast 21 marca o godz. 12.00 w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej odbędzie się otwarcie wystawy „Droga do świętości św. abpa Józefa Bilczewskiego”.

■ KS. TWARDOWSKI I JAN PAWEŁ II

Wieczór poezji poświęcony pamięci zmarłego niedawno księdza Jana Twardowskiego oraz Ojca Świętego Jana Pawła II odbędzie się 26 marca o godz. 19.00 w auli Domu Katolickiego w Żywcu. Na spotkanie zapraszają: Stowarzyszenie Młodych Poetów przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Żywieckiej oraz zespół „Błękit”. Wstęp wolny.

■ R E K L A M A ■

mistral
BIURO TURYSTYCZNE

Zaprasza na pielgrzymki i wycieczki

- ZIEMIA ŚWIĘTA = CHORWACJA = WŁOCHY
- SANKTUARIA EUROPY, ALPEJSKIE, BAWARI
- GRECJA – TURCJA = OSTRZA BRAMA (Wilno) = LWÓW = MEKSYK
- KORSYKA – SARDYNIA = SZWAJCARIA
- KRAJE BAŁTYCKIE = SYCYLIA
- PARYŻ zamki n. Loarą = HOLANDIA kraj kwiatów
- NORWEGIA = NORDKAPP = PORTUGALIA
- IRLANDIA = SZKOCJA = ALPY – DOLOMITY
- ZAMKI BAWARSKIE i inne

Zapraszamy organizatorów grup (nawet kilkuosobowych) – oferujemy atrakcyjne warunki.

B.T. „MISTRAL” – 40-004 Katowice,
al. Korfańtego 2 (pok. 229)
Tel. (032) 201 32 08/9, 2513 854
mistral@mistral.com.pl



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Ks. kan. Józef Walusiak z parafii św. Jana Chrzciciela w Komorowicach

„Parafia” księdza Józefa

Nie ma tutaj chrztów i Pierwszych Komunii – choć zdarzają się... drugie spowiedzi. Nie udziela się ślubów nie odprawia pogrzebów. Ale 32 chłopców i dziewcząt z problemami narkotykowymi otacza opieka duszpasterska taka jak w gorliwej parafii.

Katolicki Ośrodek Wychowania i Resocjalizacji Młodzieży jest położony na obrzeżach Bielska-Białej – w Komorowicach. 16 lat temu pomagający bielskim narkomanom odnaleźć się w życiu ks. Józef Walusiak dostał dla swoich podopiecznych dom: mocno zużyty, służący jako hotel robotniczy, potrzebujący remontu. Ten udało się przeprowadzić błyskawicznie. Właśnie mija 14. rocznica otwarcia ośrodka – dokładnie 19. marca, w dzień św. Józefa, który został obwołany patronem całego dzieła.

Najpierw trzeba się tu dostać

A to wcale nie jest proste – nie ze względu na jakieś szczególne procedury, ale z powodu kolejki. Chętnych z całej Polski do pobytu w ośrodku jest tak wielu, że na miejsce trzeba czekać czasami nawet cały rok. A poprzeczka wymagań względem przyszłych pensjonariuszy nie jest niska. Wymaga akceptacji Dekalogu oraz katolickich zasad religijnych, na których opiera się terapia. Rodzice jednak się upierają, żeby ich dzieci leczyły się właśnie tutaj. Zdają sobie sprawę, że – choć tego może w porę nie zauważyli – problemy z ich pociechami za-



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

czyły się od upadku autorytetów, od porzucenia wiary i modlitwy.

Następnie trzeba wytrwać

Ośrodek rządzi się bardzo konkretnym regulaminem „parafialnym”: codzienna modlitwa, w czwartki wspólna Msza św. w ośrodku, w niedzielę wyjście do kościoła. Żadnych papierosów ani alkoholu – co nie jest takie oczywiste w innych ośrodkach terapeutycznych – żadnej przemocy. Oprócz zakazów jest mnóstwo możliwości: gimnazjum na miejscu – żeby uzupełnić edukację, którą zżarły narkotyki, kaplica, w której można się pomodlić i „proboszcz” – ks. Józef.

Z nim można rozmawiać.

Rozmowy – takie prawdziwe, o życiu i ważnych sprawach – zaczynają się zazwyczaj dopiero po miesiącu pobytu, kiedy młody człowiek już

Podopieczni „Nadziei” podczas odwiedzin biskupa Tadeusza Rakoczego

oswoi się z miejscem. Najczęściej kończą się spowiedzią. Nierzadko bywa, że to dopiero druga spowiedź w życiu. Po tej pierwszej – w drugiej klasie podstawówki – był czas na niejedną sensację, brakło go tylko dla siebie i dla Pana Boga. Ks. Józef w każdy piątek uzupełnia szkolną katechezę. Uczy prawd wiary od podstaw, przypomina katechizm. Jak w przedszkolu. I jeszcze trzeba ogarnąć cały ośrodek – wychowawczo i gospodarczo. Na szczęście są dobrzy ludzie, którzy pomagają. Dzięki ich oddaniu ks. Józef ma więcej czasu, by być dla swoich podopiecznych też mamą i tatą po trochu. Jak proboszcz z powołania.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Katolicki Ośrodek Wychowania i Resocjalizacji Młodzieży, ul. Barkowska 167c, 43-346 Bielsko-Biała, tel. 033 816-07-67, Konto bankowe: 23 10501070 1000 0001 0027 4224 ING Bank Śląski I oddział B-B

KAPLAN LUDZI ZAGUBIONYCH

Ksiądz kan. Józef Walusiak pochodzi z Polanki koło Oświęcimia. Był ostatnim księdzem archidiecezji krakowskiej wyświęconym w 1978 – przed konklawe – przez kardynała Karola Wojtyłę.



– Podchodziliśmy do święceń w kolejniowości alfabetycznej, według nazwisk – wyjaśnia z uśmiechem.

Ukończył studia psychologiczne i terapeutyczne. Opiekę nad młodzieżą z problemem narkotykowym rozpoczął prawie 20 lat temu, jako wikary parafii św. Józefa na Złoty Łanach. Jest twórcą nie tylko Ośrodka w Komorowicach, ale także dwóch hosteli – dla młodzieży po zakończeniu kuracji w ośrodku oraz bielskiego telefonu zaufania. Jest głównym przewodnikiem Pieszej Pielgrzymki Diecezji Bielsko-Żywieckiej na Jasną Górę. W dekanacie Bielsko-Biała Centrum pełni funkcję ojca duchownego kapłanów. Prowadzi katechezy, rekolekcje, kursy dla wychowawców, uczestniczy w konferencjach i sympozjach naukowych, poruszających problematykę narkomanii. Rzadko udaje mu się znaleźć odrobinę czasu na rower czy narty. Ale jeśli już, to skutecznie – kilkakrotnie stawał na podium ogólnopolskich zawodów księży w narciarskim biegu zjazdowym, rozgrywanych co roku w Wiśle.

Ujmuje ludzi swoim oddaniem i głęboką duchowością. Otaczają go osoby życzliwe, ofiarne – zarówno personel prowadzonych przezeń dzieł, jak i wolontariusze. Materialne zaplecze działalności na rzecz młodzieży tworzy fundacja „Nadzieja”.